

Dni nie tylko dla zakochanych



Kwiatek, prezent czy kartka z serduszkami? Są w roku dni, kiedy nie wiemy, jak zachować się wobec współpracowników, podwładnych, przełożonych. Do takich świąt należą walentynki, dzień kobiet, urodziny.

WALENTYNKI

14 lutego (imieniny św. Walentego) obchodzony jest jako święto zakochanych. W Polsce znane dopiero od kilku lat, wywodzi się z krajów anglojęzycznych. Jego popularność rośnie nie tylko wśród młodych i zakochanych, choć są i tacy, którzy patrzą na nie z dystansem.

Nie ma obowiązku świętowania walentynek, ale to dobra okazja, aby tym, których darzymy sympatią, to okazać. Na pewno koleżance czy koledze z pracy będzie przyjemnie, gdy dostanie skromniutki, za przysłowiowy grosik, drobiazg. Pamiętajmy natomiast, że walentynki nie są okazją do żartowania z uczuć bliźnich – nie piszmy w liścikach, karteczkach, SMS, mailach, że kogoś kochamy, jeśli nie jest to prawdą.

DZIEŃ KOBIEĆ

W PRL 8 marca obchodzony był niejako z urzędu. Zakłady pracy organizowały dla kobiet akademie (obecność była obowiązkowa), po czym mężczyźni wręczali „dowody uznania” – rajstopy, ręczniki oraz nieodłącznego tulipana bądź goździk. Po takich uroczystościach organizatorzy najczęściej już sami szli świętować, po czym, z przywidłym kwiatem, wracali do „swoich” pań.

W III Rzeczypospolitej dzień ten zaczęto traktować jako wstydlivy relikwii przeszłości. Ostatnio jednak 8 marca wraca do łask.

W przeprowadzonych w 2004 r. przez Instytut IQS and Quant Group badaniach 82 procent badanych (próba 1000 osób w wieku od 15–70 lat) opowiedziało się za istnieniem święta kobiet. Jeśli więc tego dnia koledzy i przełożeni złożą życzenia, na pewno sprawi to wielu paniom przyjemność. Nie jest natomiast wymagane wręczanie kwiatów czy prezentów. Jednak gdy kobieta nie uznaje tego dnia, nie należy zmuszać jej do świętowania.

JUBILACI, SOLENIZANCI

Dzień urodzin dla każdego dorosłego człowieka wiąże się z refleksją, przypomina przecież o przemijaniu. Wiele osób chce go przeżywać samotnie lub tylko z najbliższymi, w żadnym wypadku ze współpracownikami. Nawet gdy wiemy, że koleżanka czy kolega odchodzą właśnie urodziny, ale nie mówią o tym, zachowujmy się, jakby to był dla nich zwykły dzień. Nie składamy życzeń, nie wręczamy prezentów. Jeśli natomiast informują, że są jubilatami, życzymy im pomyślności, zrobimy to jednak dyskretnie, aby nie zakłócać rytmu pracy. Możemy też dać kwiatek lub prezent, wszystko zależy od stopnia zażyłości, ale indywidualnie, w żadnym razie nie organizujemy na ten cel składek pieniężnych. A biesiadowanie, jeśli jubilaci odczuwają taką potrzebę, zostawmy na czas pozasłużbowy, poza instytucją.

Zasady te dotyczą także solenizantów! ■

GRAŻYNA BARTUSZEK
zdj. Anna Michejda

Konsultacja Grzegorz Chmielewski,
zastępca dyrektora
Protokołu Dyplomatycznego MSZ